

Michał Trubas

Szczecińska Szkoła Wyższa *Collegium Balticum*

Armia Radziecka na ziemiach polskich w strategii ZSRR

Słowa kluczowe

strefa wpływów ZSRR, poglądy na bezpieczeństwo państwa, strategia wojskowa ZSRR, wojskowe stosunki polsko-radzieckie, Północna Grupa Wojsk Armii Radzieckiej

Streszczenie

Straty poniesione podczas II wojny światowej, wraz ze skutkami wewnętrznej polityki społecznej i ekonomicznej, uczyniły ZSRR niezdolnym do prowadzenia ewentualnej nowej wojny. Stan taki utrzymywał się co najmniej do końca lat pięćdziesiątych XX w. Za jeden ze sposobów zwiększenia bezpieczeństwa państwa, rozumianego jako bezpieczeństwo partyjnego establishmentu, uznano maksymalne odsunięcie linii styczności z potencjalnym przeciwnikiem, zachodnimi demokracjami, możliwie daleko od życiowo ważnych rejonów państwa. Ten swoisty obszar przesłaniania tworzyła strefa dominacji politycznej i ekonomicznej, okresowo mającej charakter bezwzględnego podporządkowania politycznego, ekonomicznego i wojskowego teoretycznie suwerennych państw bloku radzieckiego. Na straży uzależnienia stały grupy wojsk, militarne zgrupowania spełniające obok funkcji politycznej także określoną rolę w strategicznym ugrupowaniu Armii Radzieckiej. Na terytorium Polski stacjonowała Północna Grupa Wojsk oraz liczne instytucje i jednostki centralnego podporządkowania. Rozmieszczenie związków taktycznych i oddziałów oraz niektóre przejawy ich aktywności wskazują na główne funkcje zgrupowania: wzmocnienia politycznego nadzoru, zabezpieczenia komunikacji z wojskami w Niemczech oraz drugiego rzutu strategicznego na Zachodnim Teatrze Działania Wojennych. Zadania grupy w latach 1945–1989 nie zmieniały się, ewaluowała natomiast ich treść i sposoby realizacji.

Bipolarny podział świata a bezpieczeństwo ZSRR

Latem i jesienią 1944 roku, w wyniku pomyślnego przebiegu strategicznych operacji zaczepnych na wschodnim froncie zmagania z państwami faszystowskimi Armia Czerwona osiągnęła linię Wisłoki, Wiśły, Narwi i Biebrzy, a ziemie polskie stały się zapleczem co najmniej czterech frontów walczących na głównym kierunku Europejskiego Teatru Działań Wojennych (ETDW). Taka rola ziem polskich była oczywista już na etapie wypracowywania koncepcji pobicia faszyzmu i militarizmu w wymiarze globalnym przez państwa sprzymierzone w koalicji antyfaszystowskiej. Sukcesy na froncie wschodnim niewątpliwie wpłynęły na przebieg rozmów i ostateczne rezultaty porozumień Wielkiej Trójki w Teheranie (listopad–grudzień 1943 r.), Jałcie (luty 1945 r.) i Poczdamie (lipiec–sierpień 1945 r.), współcześnie określanym wspólnym mianem „jałtańskie”. Miały one, obok celu bieżącego – rozgromienia wojsk przeciwnika, też cel strategiczny – zbudowanie skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w powojennym świecie. Ich skutki okazały się zadziwiająco trwałe i silnie oddziałujące na losy Polski zarówno w przeszłości, jak i współcześnie. Pomijając fundamentalne znaczenie, niebędące jednak przedmiotem niniejszych rozważań, niezwykle korzystnego terytorialnego i demograficznego kształtu Polski, ich najistotniejszym skutkiem było ulokowanie naszego kraju w radzieckiej strefie wpływów¹. Ta imperialna kategoria przyjęta została jako jeden z elementów powojennego porządku europejskiego i światowego, mającego zlikwidować główne niedostatki systemu wersalskiego. Pojęcie obecne było zarówno w rozmowach przywódców, jak i praktycznych posunięciach rządów, zwłaszcza Wielkiej Brytanii². Zresztą znacznie wcześniej, jeszcze przed konferencją teherańską,

¹ Współcześnie strefa wpływów definiowana jest jako obszar podlegający jakiejś formie kontroli ze strony państwa, które ma na nim swobodę działania, akceptowaną dobrowolnie lub nie. Dominacja może wynikać z porozumienia międzynarodowego, jednostronnej deklaracji lub braku sprzeciwu ze strony innych państw. Państwa pozostające w strefie wpływów podporządkowują się sytuacji dobrowolnie lub pod przymusem, por. *Encyklopedia Internautica*, hasło: strefa wpływów (<https://encyklopedia.interia.pl>, [dostęp: 10.09.2019]).

² Do konieczności jednoznacznego ustalenia stref wpływów premier W. Churchill wracał jeszcze w czasie konferencji poczdamskiej, W.S. Churchill, *Druga*

strona brytyjska w czasie rozmów moskiewskich postulowała przyjęcie przez trzy mocarstwa funkcji gwarantów porządku światowego, przy czym ZSRR winien być odpowiedzialny za zapewnienie i utrzymanie bezpieczeństwa w Europie Środkowowschodniej. Geograficzne granice stref odpowiedzialności (wpływow) mocarstw wyznaczały względy bezpieczeństwa. Opiniotwórczy „Times” w artykule z 10 marca 1943 roku stwierdzał jednoznacznie: „Jeżeli się przyjmie, że granica bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii leży nad Renem, to należy rozumieć, że granice bezpieczeństwa Rosji leżą na Odrze”³. W ramach tej koncepcji mocarstwa zachodnie, z absolutnie pragmatycznych względów, pozostawiły Związkowi Radzieckiemu szeroki margines swobody w zakresie kształtowania porządku w „jego” strefie. Dotyczyło to także sposobów zapewnienia bezpieczeństwa na zapleczu Armii Czerwonej przed i w czasie ostatnich operacji na froncie wschodnim, co przełożyło się na stanowisko Stalina odnośnie wpływu na rząd i system władzy na ziemiach polskich⁴. Choć początkowo praktyka polityczna Związku Radzieckiego w odniesieniu do Polski nie wychodziła zbyt mocno poza ówczesne pojmowanie kategorii „strefa wpływow”, prędko okazało się, że w rozumieniu Stalina termin „wpływy” oznacza pełną podległość, wręcz zwasalizowanie lub ubezwłasnowolnienie drugiej strony. Uzgodnione podporządkowanie w warunkach Europy Środkowowschodniej, z akceptacją lub co najmniej brakiem sprzeciwu mocarstw zachodnich oraz współdziałaniem mniej lub bardziej legitymizowanych władz poszczególnych państw, szybko nabierało charakteru przymusowego. Proces ten wzmocnił się jeszcze pod koniec lat czterdziestych, by w latach 1950–1953 osiągnąć swe apogeum. Analiza przyczyn i przejawów podporządkowania regionu Związkowi Radzieckiemu wykracza poza przedmiot niniejszej pracy. Niezbędne jest jednak zwrócenie uwagi na dwa momenty.

wojna światowa, t. 6, ks. 1, Gdańsk 1996, s. 236; W.T. Kowalski, *Wielka koalicja 1941–1945*, t. 3, Warszawa 1978, s. 567.

³ W.T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939–1945*, Warszawa 1979, s. 371.

⁴ Zagadnienie to było jednym z problemów omawianych podczas konferencji w Jałcie. Mocarstwa zgodziły się, że jest to warunek konieczny sprawnego zaopatrywania walczących na froncie wojsk radzieckich, W.T. Kowalski, *Wielka koalicja...*, op. cit., s. 114.

Pierwszy to natura stalinizmu – zjawiska definiowanego jako praktyka polityczna i społeczna napędzana przez dynamiczną ideologię, konsekwentnie rozszerzającą kontrolę władzy nad życiem jednostek, grup społecznych i całych społeczeństw, czyli sposób sprawowania despotycznej władzy, dyktatura jednostki realizowana metodami biurokratyczno-policyjnymi z wykorzystaniem całkowicie jej podporządkowanych wszelkich instytucji państwa, szczególnie politycznych i bezpieczeństwa⁵. Tak pomyślany sposób sprawowania władzy całkowicie wykluczał każdy przejaw autonomii podmiotów, które w jakikolwiek sposób znalazły się w jego zasięgu.

Druga grupa czynników skłaniających ZSRR do budowania własnego imperium wywodziła się z wewnętrznych problemów państwa. Nie jest bowiem prawdą, na co zwraca uwagę Wojtech Mastny, że skrajnie totalitarna władza w Związku Radzieckim nie musiała brać pod uwagę zjawisk i procesów zachodzących wewnątrz kraju⁶. I nie chodziło tu wyłącznie o interesy zaplecza władzy, politycznej biurokracji. Choć Stalin zapewne brał pod uwagę i ten aspekt, w przeszłości kilkakrotnie udawadniał, że potrafi skutecznie spacyfikować każde środowisko lub grupę interesów. Zasadniczą, jak się wydaje, rolę odgrywał strach wynikający ze świadomości zużycia w wojnie wszelkich resursów państwa radzieckiego. Na ekonomiczne i technologiczne zapóźnienie Związku Radzieckiego, co tylko po części było spuścizną Rosji carskiej, ogromne straty biologiczne i demograficzne powstałe w wyniku wojny domowej oraz realizacji obłądnych koncepcji leninizmu-stalinizmu, nałożyły się straty sanitarne poniesione w latach wojny. Po zakończeniu działań wojennych także gospodarka kraju była w opłakanym stanie, na co złożyły się i zniszczenia, i nielicząca się z rachunkiem ekonomicznym produkcja na potrzeby wojny. Mimo zwycięstwa kraj wszedł w okres pokoju pod każdym względem skrajnie wyczerpany. Złej sytuacji ekonomicznej istotnie nie zmieniały zdobycze i reparacje wojenne, których zresztą Związek Radziecki nie był w stanie w pełni absorbować.

Wojna zmieniła też mentalność żołnierzy Armii Czerwonej. Choć w jej szeregach pozostali tylko nieliczni walczący od początku wojny

⁵ A. Kemp-Welch, *Polska pod rządami komunistów 1944–1989*, Kraków b.r., s. 47.

⁶ V. Mastny, *Stalin i zimna wojna. Sowieckie poczucie zagrożenia*, Warszawa 2006, s. 249–260.

żołnierze i oficerowie z najbardziej wartościowych roczników, zastąpieni przez gorsze pod każdym względem rezerwy, czerwonoarmiści stali się świadomi swej wartości. Nieustannie obcując ze śmiercią mniej się bali. Zobaczyli też warunki życia ludzi poza granicami kraju – nawet w zacofanej Europie Środkowowschodniej były one nieporównanie lepsze niż w ZSRR⁷. Nasilenie nadzoru i represji w ostatnich miesiącach wojny i bezpośrednio po jej zakończeniu nie stłumiło złości i frustracji frontowców, które mogły zmaterializować się w praktycznie dowolnej formie⁸.

Wskazane wyżej, główne jedynie, czynniki powodowały, że w 1945 roku Związek Radziecki nie był w stanie prowadzić wojny z żadnym z ewentualnych przeciwników, szczególnie z górującą stopniem rozwoju politycznego, cywilizacyjnego i gospodarczego koalicją demokracji zachodnich. I stan taki utrzymał się co najmniej do połowy lat sześćdziesiątych XX wieku⁹. Teza ta obecna jest w pracach licznych badaczy. Stanisław Parzymies konstatuje: „Jakkolwiek dominującą pozycję uzyskały po wojnie Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, ten ostatni nie mógł jednak sprostać amerykańskiemu wpływowi w żadnej dziedzinie, bądź to z powodu ogromnych strat wojennych, bądź też zacofania gospodarczego i technologicznego”¹⁰. Stąd obawa przed krucjatą, której Związek Radziecki z całą pewnością nie zdołałby sprostać. Niepokój Rosjan dostrzegali uczestnicy konferencji jałtańskiej, a J. Davies, ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie skonstatował, że nieufność ta jest przykrym, lecz mającym swe racjonalne tradycje faktem¹¹. H. Kissinger, zarzucając *post factum* Kremlowi „neurotyczne spojrzenie na świat” przyznawał jednak, że miało ono swoje źródło w „instynktownym rosyjskim poczuciem braku bezpieczeństwa”¹².

⁷ E. Sieniawska, *1941–1945 Frontovoe pokolenie*, Moskwa 1995, s. 191–193.

⁸ A. Beevor, *Berlin 1945. Upadek*, Kraków 2002, s. 539–541.

⁹ A. Kemp-Welch, op. cit., s. 61.

¹⁰ S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–2004*, Warszawa 2004, s. 109.

¹¹ W.S. Churchill, op. cit., s. 101, 104; W.T. Kowalski, *Wielka koalicja...*, op. cit., s. 457.

¹² H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 1996, s. 489.

Powody do obaw radzieckiego kierownictwa niewątpliwie istniały, choć reakcja na zagrożenie przybierała rzeczywistość, zwłaszcza w latach 1945–1953 oraz na początku lat sześćdziesiątych i osiemdziesiątych, paranoiczne formy. Przede wszystkim radzieckie kierownictwo z zasady nie wierzyło nikomu, a zachodnim demokracjom w szczególności. Uzasadniano to aksjomatem o agresywnej naturze kapitalizmu. J. Stalin na początku 1946 roku zwerbalizował to przekonanie w stwierdzeniu, iż współczesny mu kapitalizm monopolistyczny jest z natury wrogi pokojowi i wyprowadził z tego wnioski o konieczności zbudowania całkowicie odrębnego systemu polityczno-gospodarczego i podziału świata na dwa obozy¹³. Należy jednak odnotować, że na przełomie 1944 i 1945 roku w kręgach amerykańskich i brytyjskich wojskowych rzeczywistość rozważana była możliwość niezatrzymania wojsk sprzymierzonych na ustalonej rubieży, kontynuowania operacji, wyparcia Armii Czerwonej w granice ZSRR oraz likwidacji tamtejszego reżimu. Stalin doskonale o tym wiedział, a uspokajające oświadczenia przywódców Wielkiej Trójki w Jałcie wręcz zwiększały jego podejrzliwość. W czasie konferencji poczdamskiej między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi wystąpiły też zasadnicze różnice odnośnie powojennej przyszłości Niemiec. Związek Radziecki pragnął zachować wpływ na rozwiązanie tego problemu obawiając się, że państwo niemieckie może po raz kolejny zagrozić jego bezpieczeństwu. Niepewność Stalina pogłębiła się w latach 1946–1949, gdy zachodni sojusznicy zaczęli wyraźnie zabiegać o względy Niemców, widząc w nich wzmocnienie zapory antyradzieckiej, a z punktu widzenia Kremla – podstawy wyjściowej do dowolnego rodzaju agresji przeciwko ZSRR¹⁴. Jako jawnie antyradzieckie i groźne dla państwa odczytywano kolejne doktryny polityczne Stanów Zjednoczonych i NATO. Ogłoszona w marcu 1947 roku doktryna H. Trumana, w swej wojskowo-politycznej warstwie nazwana doktryną powstrzymywania, oraz towarzyszące jej koncepcje strategiczne były w istocie planem

¹³ Stwierdzenie Stalina dało asumpt do sformułowania przez W. Churchilla głównej tezy wykładu „O filarach pokoju” wygłoszonego w Fulton (marzec 1947 r.); A. Kemp-Welch, op. cit., s. 11–12.

¹⁴ S. Parzymies, op. cit., s. 50.

totalnej wojny powietrzno-nuklearnej wzmocnionej działaniami sił lądowych i morskich¹⁵.

Strategiczne położenie ZSRR zmieniło się diametralnie po skonstruowaniu i wdrożeniu raketowych środków przenoszenia broni jądrowej. Zmienionej sytuacji towarzyszyła nowa doktryna polityczno-militarna Stanów Zjednoczonych (NATO) z 1957 roku, której nadano formę zmasowanego odwetu. Celem podejmowanych kroków wojennych stało się teraz rozbrojenie przeciwnika: sparaliżowanie systemów dowodzenia wojskami i zarządzania państwem, zniszczenie środków jądrowych oraz uniemożliwienie wprowadzenia do walki sił konwencjonalnych. Potencjalnymi celami uderzeń bronią masowego rażenia stały się także obiekty położone na terytoriach wszystkich państwa bloku wschodniego¹⁶.

Znane w Związku Radzieckim zachodnie strategie i koncepcje odczytywane były jako zamiar zniszczenia państwa radzieckiego, które dla polityczno-wojskowej biurokracji było wartością przewyższającą wszystkie inne. Jednocześnie jeden z kanonów radzieckiej nauki wojennej sprowadzał się do stwierdzenia, że o ostatecznym zwycięstwie w wojnie świadczy zajęcie terytorium przeciwnika¹⁷, a władze polityczne i wojskowe pamiętały, że przestrzeń uratowała Związek Radziecki przed ostateczną klęską w latach 1941–1942. Stąd dążenie do maksymalnego odsunięcia potencjalnego przeciwnika.

Kolejna przesłanka do tworzenia strefy buforowej wynikała z praktycznej niemożności wykorzystania przez ZSRR w latach 1947–1956 posiadanego potencjału jądrowego. W tym okresie jedynym środkiem przenoszenia bomb jądrowych były samoloty. Amerykańskiej flocie doskonałych i sprawdzonych w wojnie bombowców strategicznych, mogących operować z baz w Europie Zachodniej, Turcji i Japonii, ZSRR mógł przeciwstawić jedynie TU-4, kiepską kopię amerykańskie-

¹⁵ J. Lider, *Doktryna wojenna Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1968, s. 18; A. Marcinkowski, *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego 1949–1989*, Warszawa 1992, s. 86.

¹⁶ M. Trubas, *Broń jądrowa w systemie globalnej równowagi*, [w:] *Wojna – wojsko – bezpieczeństwo przez stulecia i epoki*, red. A. Aksamitowski i in., t. 1, Szczecin 2016, s. 431–432.

¹⁷ S. Zaleski, *Zaskoczenie strategiczne a stałe czynniki wojny*, „Bellona” 1948, nr 1, s. 40–47.

go B-29, którego osiągi wykluczały użycie go przeciwko życiowo ważnym obiektom na terytorium Stanów Zjednoczonych. Strefa państw zależnych na kierunku głównego zagrożenia tworzyła nie tylko swojego rodzaju bufor, w którym przeciwnik zużyłby swoje resursy i „utknął w przestrzeni” na „strategicznym przedpolu”¹⁸, lecz przede wszystkim zmniejszała skuteczny zasięg amerykańskiego lotnictwa, zaś radziecka obrona przeciwlotnicza zyskiwała czas na organizację przeciwdziałania. Ograniczoną zdolność do skutecznego zagrożenia Stanom Zjednoczonym Związek Radziecki uzyskał dopiero w 1959 roku wraz z uzbrojeniem wojsk w rakiety o zasięgu międzykontynentalnym. Od tego momentu można mówić o stanie strategicznej równowagi¹⁹.

Dążenie do wysunięcia pierwszej linii obrony możliwie najdalej od własnego terytorium zyskiwało pełną aprobatę radzieckiego społeczeństwa. Był to chyba jeden z nielicznych przypadków zgodności działania władz z odczuciami obywateli, gotowych do wszelkich wyrzeczeń w imię niedopuszczenia do powtórzenia się 1941 i 1942 roku. Aktywna, często wręcz agresywna i mająca cechy imperialistycznej, polityka zagraniczna ZSRR była więc nacelowana na zapewnienie bezpieczeństwa państwa, choć niewątpliwie (jednak teza ta jest trudna do naukowego udowodnienia) na pierwszym planie stało bezpieczeństwo aparatu „władzy radzieckiej”. Ta konieczność i – po części wynikające z niej względy ekonomiczne – była praprzyczyną dążenia do maksymalnego poszerzenia swojej strefy wpływów. Agresywna działalność zewnętrzna miała też zmniejszyć prawdopodobieństwo wybuchu wojny, którą Związek Radziecki – przynajmniej do końca lat sześćdziesiątych – musiałby przegrać. Stąd też inicjowanie i popieranie wszelkich ruchów społecznych i politycznych o charakterze antywojennym lub będących w opozycji do establishmentu państw zachodnich, a także liczne spektakularne inicjatywy pokojowe zmierzające do rozbrojenia lub ograniczenia zbrojeń, jak również dążenie do zapewnienia zwartości, a właściwie dyscyplinowanie, bloku państw zależnych z wykorzystaniem środków i narzędzi ideologicznych, politycznych, ekonomicznych i nade wszystko – militarnych.

¹⁸ *Brak suwerenności bolał*, Rozmowa M. Wojciechowskiego z J.M. Nowakiem, „Gazeta Wyborcza” 2011, 1 lipca, s. 18–19.

¹⁹ M. Trubas, *Broń jądrowa...*, op. cit., s. 431.

W warunkach bipolarnego porządku światowego, po osiągnięciu parytetu w broniach ofensywnych, strefy wpływu pozostały istotnym elementem globalnej równowagi i narzędziem odstraszenia.

Międzynarodowe stosunki wojskowe w radzieckiej strefie wpływów

Jeżeli rozumieć międzynarodowe stosunki wojskowe jako funkcjonalną dziedzinę stosunków międzynarodowych, obejmującą wszelkie relacje i formy współpracy międzypaństwowej, a odwołującą się do środków i narzędzi militarnych w sferze współdziałania lub przeciwdziałania i zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa uczestniczących w nich podmiotom²⁰, to do wyjaśnienia specyfiki funkcjonowania radzieckiej strefy wpływów niezbędna jest analiza miejsca i roli w niej państw i struktur ponadpaństwowych.

O kształcie stosunków międzynarodowych w Europie Środkowo-wschodniej zadecydował narzucony regionowi przez Związek Radziecki ustrój polityczny, społeczny i gospodarczy. Zasadniczą cechą wyróżniającą konstruowanego na tej podstawie bloku państw zależnych, nazwanego państwami demokracji ludowej, była idea organizująca – stalinowska koncepcja rewolucji ludowo-demokratycznej prowadzącej do ustanowienia i utrzymania jednolitego, niedemokratycznego reżimu politycznego wzorowanego na systemie radzieckim²¹. Budowę swojej strefy wpływów Związek Radziecki rozpoczynał praktycznie wraz z końcem wojny. Sprzyjała temu obecność własnych wojsk na obszarach wyzwolanych przez Armię Czerwoną, ale też nośność haseł jednoczenia narodowych i międzynarodowych sił antyfaszystowskich. Ponad wszelką wątpliwość Związek Radziecki i jego armia cieszyły się wówczas znaczną popularnością zarówno wśród upośledzonych społecznie warstw ludności zacofanych państw Europy Środkowo-wschodniej, jak i społeczeństw zachodnich. Okolicznością sprzyjającą był też, z różnych względów co najwyżej werbalny, sprzeciw pozostałych mocarstw.

²⁰ Por. *Współczesne stosunki międzynarodowe*, red. E. Cziomer, Kraków 2014, s. 17.

²¹ S. Parzymies, op. cit., s. 68–69.

Pierwszym etapem tworzenia bloku państw zależnych były dwustronne układy o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawierane przez ZSRR z poszczególnymi państwami. Ich formalna treść pozostawała w pełnej zgodności z normami prawa międzynarodowego i Kartą Narodów Zjednoczonych²². W praktyce jednak status umawiających się stron, choćby z uwagi na obecność i potencjał Armii Czerwonej, nie był równoprawny, a ZSRR odchodził przy tym od ustaleń jałtańskich. Charakterystyczny jest przypadek Rumunii, z którą Związek Radziecki zawarł układ natychmiast po wyborczym zwycięstwie komunistów (listopad 1946 r.), jeszcze przed podpisaniem przez mocarstwa sprzymierzone traktatu pokojowego z byłymi sojusznikami Niemiec (luty 1947 r.). Kolejnym etapem budowania bloku było tworzenie w latach 1947–1950 sieci dwustronnych sojuszy między wszystkimi podmiotami. W żadnym przypadku nie zwiększały one samodzielności sygnatariuszy, przeciwnie – czyniły z nich państwa satelickie, bowiem Związek Radziecki mianował się – i rzeczywiście był – gwarantem ustaleń i układów. Wydaje się, że głównym celem tego posunięcia było porządkowanie bloku: zmuszenie państw do rezygnacji z wzajemnych pretensji w imię internacjonalistycznej solidarności i jedności. Takie było podłoże wymuszonego układu polsko-czechosłowackiego z 1947 roku, zawartego mimo trwającego sporu granicznego²³. Sieć układów dwustronnych stworzyła strukturę scentralizowanego bloku ideologicznego, polityczno-wojskowego i gospodarczego, umożliwiającego bezpośrednio sterowanie zwasalizowanymi państwami i ich władzami, ale jednocześnie był to swoisty system bezpieczeństwa zbiorowego. Nie uzyskał on jednak powszechnej akceptacji. Jego ideologiczne i organizacyjne podstawy zakwestionowane zostały przez Polskę już przy powstaniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (1947 r.); polityczne pryncypia odrzuciła też Jugosławia.

²² Przykładem jest tekst *Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich*, podpisany w Moskwie dnia 21 kwietnia 1945 roku (Dz.U. 1945.47.278).

²³ *Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką*, podpisany, w Warszawie dnia 10 marca 1947 r. (Dz.U. 1948.7.47). Problem uregulowany został dopiero w 1958 r.; *Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Czechosłowacką o ostatecznym wytyczeniu granicy państwowej*, podpisany w Warszawie 13 czerwca 1958 r. (Dz.U. 1959.25.159).

Ostatecznym dowodem jego niewydolności była radziecka interwencja wojskowa w Węgierskiej Republice Ludowej jesienią 1956 roku. Jej podstawą, czy też raczej uzasadnieniem, było naruszenie przez Węgry litery i ducha dwustronnego układu. Właśnie po tym zdarzeniu stało się jasne, że dotychczasowe zasady organizujące (formalizujące) system muszą być zmienione.

Zakwestionowano też obowiązujące zasady organizacji i użycia sił zbrojnych, absolutnie anachroniczne w obliczu pojawienia się broni jądrowej na polu walki. Niezbędna przebudowa musiała zmierzać w kierunku stworzenia związków taktycznych i operacyjnych wysoce mobilnych, z nowoczesnym uzbrojeniem i wyposażeniem. Restrukturyzacja wymagała wielkich nakładów finansowych, których ciężar mógł zmniejszyć jedynie podział zadań w sferze produkcji i remontów sprzętu. Nie mogły sprostać tym zadaniom struktury Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, które zresztą swą instytucjonalną formę uzyskały dopiero w 1959 roku. Możliwości bojowe nowoczesnych wojsk stawiały nowe wymagania dowództwom i sztabom, tak w zakresie kierowania walką, jak i organizacji szkolenia oraz przygotowania wojsk, uwzględniającego specyfikę kierunków strategicznych i operacyjnych na ETDW. Były to bardzo mocne przesłanki dotyczące zmiany zasad tworzenia bezpieczeństwa militarnego bloku radzieckiego. Impulsem politycznym było włączenie RFN i jej sił zbrojnych do Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO), co ostatecznie pogrzebało radzieckie nadzieje na rozgrywanie kwestii niemieckiej w polityce zagranicznej. Jednocześnie budziło ono uzasadniony niepokój, przynajmniej w Związku Radzieckim (który w dalszym ciągu nie był w stanie sprostać militarnie sojuszowi zachodniemu) i w wyczulonej na żywe przeciwieństwo w RFN tendencje rewizjonistyczne Polsce. Rozwiązanie problemu dostrzeżono w powołaniu polityczno-militarnego sojuszu ośmiu państw, mającego zapewnić zbiorowe bezpieczeństwo sygnatariuszy.

Akt Układu Warszawskiego²⁴ uzupełniał bilateralne sojusze i formalnie był zgodny z normami prawa międzynarodowego, w tym z Kar-

²⁴ Właściwa nazwa: *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie 14 maja 1955 r.* (Dz.U. 1955.30.182).

tą Narodów Zjednoczonych, jednak jego szczegółowe postanowienia, a nade wszystko praktyka ich stosowania, pozostawały w kolizji z duchem Karty, szczególnie – zasadą suwerennej równości podmiotów. W skład utworzonych Zjednoczonych Sił Zbrojnych (ZSZ), operacyjnie podporządkowanych Zjednoczonemu Dowództwu (ZD SZ UW), weszły armie sygnatariuszy; z wyjątkiem Armii Radzieckiej, o której aż do końca lat siedemdziesiątych wiadomo było jedynie, że wydziela bliżej nieokreślany kontyngent. Armie państw sprzymierzonych zachowywały autonomię i podlegały wyłącznie dowództwom narodowym. Operacyjne dowództwo sprawował Naczelny Dowódca ZSZ, którego zastępcami byli przedstawiciele państw członkowskich. Oficerowie armii sojuszniczych byli też reprezentowani w organach paktu (Sztabie ZSZ, Komitecie Technicznym i innych doraźnie tworzonych strukturach). W zarysowanych wyżej rozwiązaniach kryły się liczne osobliwości. Przede wszystkim organy Zjednoczonego Dowództwa były najniższym szczeblem koalicyjnym, poniżej były już tylko narodowe struktury dowódcze. Łatwo było więc odciąć jeden tor relacji i wyłączyć ze struktury układu siły zbrojne jednego państwa (co zdarzyło się w 1968 r. z Czechosłowacką Armią Ludową). Zademonstrowana została przy tym jedna z zasad formalizujących układ: rozstrzygania sporów wewnętrznych wyłącznie siłami sojuszu, co praktycznie dawało ZSRR prawo zastosowania dowolnych rozwiązań szczegółowych. Fakt, że stanowisko Naczelnego Dowódcy powierzano zawsze przedstawicielowi Armii Radzieckiej uznać można za normalną praktykę. niespotykane było jednak jego usytuowanie w strukturach SZ ZSRR. Był on wiceministrem Obrony Związku Radzieckiego i jako taki musiał wykonywać decyzje rządu radzieckiego. Podobnie usytuowane było stanowisko szefa Sztabu ZSZ; był on zastępcą szefa Sztabu Generalnego Ministerstwa Obrony ZSRR²⁵. Oznacza to, że organy wojskowe układu (a zapewne także polityczne) miały charakter fasadowy, bowiem ich decyzje mogły być w każdym momencie podważone przez stronę radziecką. Sprzeczną z samą ideą sojuszu polityczno-wojskowego była też zasada całkowitego oddzielenia sfery wojskowej od innych obszarów życia społecznego państw i narodów. Ta, wywodząca się z chorobliwego utajniania

²⁵ V.I. Feskov, K.A. Kalašnikov, V.I. Golikov, *Sovetskaâ Armia v gody holodnoj voiny (1946–1991)*, Tomsk 2004, s. 5–6.

wszystkiego, zasada skutkowała brakiem przejrzystości struktur i procedur decyzyjnych, a to wykluczało wpływ na obronność społeczeństw (z wyjątkiem najwyższych szczebli politycznej biurokracji)²⁶. Nierównoprawność podmiotów układu zakładała też ideologiczna zasada organizująca sojusz, a niewystępująca w akcie założycielskim: socjalistyczny internacjonalizm. Nie tylko przesuwiała ona interesy narodowe na dalszy plan, lecz stała się także punktem wyjścia do innej konstrukcji: Związek Radziecki jako główny obrońca światowego systemu socjalistycznego musi otrzymywać bezwarunkowe wsparcie lub – nieco trywializując – słuszne jest to, co jest korzystne z radzieckiego punktu widzenia.

Podpisany w 1955 roku akt założycielski przetrwał w niezmienionym kształcie aż do 1991 roku. Sam sojusz, a zwłaszcza jego funkcje i wewnętrzne relacje, powoli ewoluowały w kierunku zwiększenia podmiotowości członków oraz ostrożnej demokratyzacji procesów decyzyjnych²⁷. Traktując jednak Układ jako istotny element swojego bezpieczeństwa Związek Radziecki zdecydowany był utrzymać go za wszelką cenę, nawet bezwzględnie łamiąc i tak ograniczoną suwerenność sojuszników. W imię spójności bloku podjęte zostały wojskowe interwencje na Węgrzech i w Czechosłowacji. Obydwa przypadki były egzemplifikacją jednostronnie przyjętej przez ZSRR zasady wyższości interesów wspólnoty socjalistycznej nad „partykularnymi interesami poszczególnych państw”, która ostatecznie przyjęła postać doktryny Breżniewa²⁸. Obowiązywała ona niemal do końca sojuszu i określała podstawy radzieckiej dominacji. Po raz ostatni chyba przedstawiona została w artykule redakcyjnym dziennika „Prawda” z 25 czerwca 1985 roku, piórem redaktora naczelnego Olega Rachmana (sygnowana G. Władimirow)²⁹. Doktryna ograniczonej suwerenności

²⁶ J.M. Nowak, *Od hegemonii do agonii. Upadek Układu Warszawskiego – polska perspektywa*, Warszawa 2011, s. 37.

²⁷ Ibidem, s. 18–24.

²⁸ Nazwa powstała na Zachodzie przez analogię do doktryny L. Johnsona (1955 r.), zakładającej prawo Stanów Zjednoczonych do interwencji wojskowej w każdym państwie na zachodniej półkuli w przypadku objęcia w nim władzy przez ugrupowania lewicowe.

²⁹ Skondensowany wykład doktryny: M. Trubas, *Koncepcje bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989–1995*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2013, nr 1, s. 86.

państw bloku radzieckiego podważona została przez Michaiła Gorbaczowa, który w marcu 1988 roku zaproponował zmianę zasad funkcjonowania wspólnoty socjalistycznej i pójście w kierunku niezależności i autonomii państw w formułowaniu koncepcji swego rozwoju³⁰.

Układ Warszawski był ważnym instrumentem wojskowym w polityce bezpieczeństwa Związku Radzieckiego. Poczynając od połowy lat sześćdziesiątych stanowił element globalnej równowagi. Zapisane w akcie założycielskim zasady funkcjonowania, a zwłaszcza ich interpretacja przez państwo-hegemon, określały nierównoprawny charakter stosunków wewnątrz paktu. Był więc też narzędziem realizacji radzieckiej polityki dominacji w obszarze militarnym i politycznym.

Strategiczne ugrupowanie wojsk radzieckich

Obecność wojsk radzieckich w Europie, a także ich struktura organizacyjna, wywodzą się z ostatniego okresu II wojny światowej. Podjęta 10 lipca 1945 roku przez Państwowy Komitet Obrony ZSRR decyzja o demobilizacji Armii Czerwonej wiązała się z przeniesieniem do rezerwy ponad 8 mln żołnierzy, w tym blisko 7 mln – wraz ze sprzętem, zapasami i zdobyczą wojenną – z frontu wschodniego. Ich wycofywanie było gigantycznym przedsięwzięciem logistycznym i musiało odbywać się stopniowo³¹. Czas potrzebny był także na wspomniane już „filtrowanie” żołnierzy, pod kątem ich prawomyślności, co było zadaniem trudnym w przypadku zgranych i zaprawionych w walce oddziałów frontowych. Konieczne stało się więc nadanie wojskom nowej struktury organizacyjnej, w której fronty zamienione zostały w grupy wojsk (za granicami ZSRR) i okręgi wojskowe (w kraju). Demobilizację można było więc przeprowadzać nie dywizjami i armiami, lecz według kryterium terytorialnego, rozrywając wojenne struktury³². Głównym jednak celem utworzenia grup wojsk było zbudowanie ugrupowania strategicznego, mogącego powstrzymać ewentualny

³⁰ S. Parzymies, op. cit., s. 163; A. Kemp-Welch, op. cit., s. 414. Za oficjalną datę odejścia od doktryny Breżniewa przyjmuje się wystąpienie M. Gorbaczowa na sesji ZO ONZ w dniu 7.12.1988 r.

³¹ V.I. Feskov, K.A. Kalašnikov, V.I. Golikov, op. cit., s. 5–6.

³² E. Sieniavska, op. cit., s. 220 i n.

marsz na wschód zachodnich aliantów. Grupy sformowano na kierunkach najwygodniejszych do rozwinięcia operacji zaczepnej na ETDW: na Niżu Środkowoeuropejskim oraz Kotlinie Panońskiej³³.

W pierwszym rzucie strategicznym rozmieszczono trzy grupy. Prawe skrzydło ugrupowania stanowiła, stworzona na bazie 1. Frontu Białoruskiego, Grupa Wojsk Okupacyjnych w Niemczech (od 1954 r. Grupa Wojsk Radzieckich w Niemczech, GWRN), zamykająca Zachodni TDW. Poczynając od 1988 roku tworzyły ją dwie armie pancerne oraz trzy armie ogólnowojskowe. Wsparcie zapewniały dwie armie lotnicze. Grupa współdziałała z Narodową Armią Ludową NRD (NAL), utrzymującą w gotowości operacyjnej siedem dywizji oraz tworzącą od nowa trzy kolejne dywizje³⁴. Korytarz Wiedeński i Bramę Morawską blokowała Centralna Grupa Wojsk (CGW), powołana w 1945 roku w oparciu o dowództwo 1. Frontu Ukraińskiego, z zadaniem wojskowej okupacji Austrii. W 1955 roku grupa została rozwiązana i na powrót sformowana w październiku 1968 roku, na podstawie dwustronnej umowy międzyrządowej. Tworzył ją Korpus Armijny w składzie pięciu dywizji i mieszanej dywizji lotniczej. Grupa współdziałała z Czechosłowacką Armią Ludową (CzAL), wystawiającą w pierwszym rzucie dwie armie w składzie trzech dywizji pancernych (DPanc) i sześciu dywizji zmechanizowanych (DZ). Tworzono w ten sposób wyższy związek operacyjny – Front Centralny, wspierany przez jedną radziecką armię lotniczą. Południowa Grupa Wojsk (PGW) w pierwotnym składzie istniała w latach 1945–1947; reaktywowana została jesienią 1956 roku po radzieckiej interwencji wojskowej na Węgrzech, na mocy porozumienia międzypaństwowego. W jej skład wchodziły dwie DPanc i dwie DZ. Grupa współdziałała z Węgierską Armią Ludową, wystawiającą jedną armię i jeden korpus, łącznie sześć dywizji i sześć brygad. Wsparcie powietrzne realizowała radziecka armia lotnicza. Panoński kierunek strategiczny uznawany był za pomocniczy, osłaniający lewe skrzydło CGW³⁵.

³³ Kotlina Panońska wyprowadzała Korytarzem Wiedeńskim do Bramy Morawskiej lub Bramą Lublańską i doliną Dunaju (Niziną Wołoską) na Wyżyny Ukraińskie, Z. Lach, J. Skrzyp, *Geopolityka i geostrategia*, Warszawa 2007, s. 77.

³⁴ V.I. Feskov, K.A. Kalašnikov, V.I. Golikov, op. cit., s. 6, 51–52.

³⁵ Ibidem, s. 7.

W drugim rzucie na Północnym Kierunku Strategicznym rozwinięta została Północna Grupa Wojsk (PGW). Zgrupowanie zostało powołane dyrektywą Naczelnego Dowództwa SZ ZSRR nr 11097 z dn. 29 maja 1945 roku z wojsk 2. Frontu Białoruskiego marsz. Konstantego Rokossowskiego i rozlokowane w zachodniej Polsce³⁶. Trzon grupy, poczynając od 1946 roku stanowiły dwie dywizje: 20. i 90. DPanc (w 1984 roku przeformowana w 6. DZ) oraz korpuśny zestaw związków taktycznych i oddziałów rodzajów wojsk i służb. Obok wojsk grupy na terenie Polski stacjonowały także inne, niepodlegające jej instytucje i jednostki.

Wielce skomplikowane są prawne podstawy pozostawania PGW w Polsce, odmienne od uregulowań dotyczących pozostałych grup. Pierwszym dokumentem prawnomiędzynarodowym, odnoszącym się do tej kwestii, było *Porozumienie między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Radzieckim w sprawie stosunków między dowództwem radzieckim a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski, z dnia 26 lipca 1944 r.*³⁷ Porozumienie, choć czas jego obowiązywania nie był określony, raczej odnosiło się do czasu wojny. Po zakończeniu walk Armia Czerwona pozostała na ziemiach polskich na podstawie jednostronnych decyzji Kwatery Głównej Naczelnego Dowódcy SZ ZSRR³⁸. Powstała więc osobliwa sytuacja prawna: wobec braku formalnej zgody drugiej strony, pozostawanie wojsk na terytorium innego państwa ocierało się o pojęcie agresji w rozumieniu Konwencji londyńskiej z 1933 roku, dlatego pobyt Armii Czerwonej (Armii Radzieckiej) na ziemiach polskich do czasu jego traktatowego uregulowania uznać można za formę okupacji wojennej³⁹.

³⁶ J. Smoliński, M. Trubas, J. Sarniak, R. Gil, *Z najnowszych dziejów wojskowych Pomorza Zachodniego*, Warszawa 2015, s. 43.

³⁷ *Armia Radziecka w Polsce 1944–1956. Dokumenty i materiały*, opr. M.L. Krogulski, Warszawa 2003, s. 7–9.

³⁸ W przeciwieństwie do innych państw regionu Polska, poza Układem z 21.04.1945 r., który jednak nie odnosił się do tych zagadnień, nie zawarła z ZSRR żadnego porozumienia w tej sprawie. Nie regulował problemu także układ poczdamski, choć w materiałach z konferencji Wielkiej Trójki doszukać się można zrozumienia potrzeby zapewnienia komunikacji z wojskami okupacyjnymi.

³⁹ *Konwencja o określeniu napaści, podpisana w Londynie 3 lipca 1933 r.*

Pobytek wojsk radzieckich w Polsce usankcjonowany został dopiero 17 grudnia 1956 roku umową o statusie prawnym wojsk czasowo stacjonujących w naszym kraju⁴⁰. Dokument legalizował pobyt wojsk, precyzując jednocześnie zobowiązania stron, w tym nakładając na radzieckie dowództwo i personel obowiązek poszanowania suwerenności państwa, nieingerencji w jego sprawy wewnętrzne oraz przestrzegania obowiązującego prawa. Strona polska utworzyła Urząd Pełnomocnika Rządu ds. pobytu wojsk radzieckich w Polsce, oficera uprawnionego do kontaktów z dowództwem PGW i wraz ze swym radzieckim odpowiednikiem, zgłaszania ustaleń i życzeń stron. Kompetencje pełnomocnika obejmowały zagadnienia logistyczne (zaopatrzenie, budownictwo, transport) oraz prawne, pozostające na styku polskich władz i społeczeństwa z radzieckimi żołnierzami, personelem cywilnym i rodzinami żołnierzy. Pełnomocnik nie był uprawniony do zajmowania się sprawami operacyjnymi oraz innymi problemami rozpatrywanymi na poziomie ZD SZ UW, rządów lub ministerstw obrony. Zagadnienia merytoryczne rozpracowywało, we współpracy z analogiczną komórką sztabu PGW, Biuro Pełnomocnika, a w jego składzie była polsko-radziecka Komisja Mieszana ustalająca jednakową interpretację przepisów prawa oraz rozpatrująca roszczenia w sprawie szkód poczynionych przez radziecki personel. Na podstawie Umowy strona radziecka opracowała informator dla żołnierzy, prezentujący główne przepisy prawne i zasady dotyczące pobytu w Polsce⁴¹.

Aktem wykonawczym do Umowy było porozumienie ustalające liczebność i rozmieszczenie wojsk radzieckich⁴². Dokument w szcze-

(Dz.U. 1933.93.713); M.L. Krogulski, *Okupacja w imię sojuszu. Armia Radziecka w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2000, s. 222; T. Leśko, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, Warszawa 1984, s. 134.

⁴⁰ *Umowa między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o statusie prawnym wojsk radzieckich czasowo stacjonujących w Polsce, podpisana w Warszawie 17 grudnia 1956 roku* (Dz.U. 1957.29.127).

⁴¹ *Spravočnik po pravilam povedeniâ voinov i voennogo personala Sovetskogo Soŭza na teritorii PNR*, edycja 1978.

⁴² *Porozumienie między Rządem PRL a Rządem ZSRR o czasowym stacjonowaniu wojsk radzieckich w Polsce z dnia 26 października 1957 r.* (Dz.U. 1958.37.170); *Umowa między Rządem PRL a Rządem ZSRR o pomocy i stosunkach prawnych*

gólności precyzował zakres polskiego władztwa nad nieruchomościami wykorzystywanymi przez stronę radziecką na zasadzie dzierżawy. Ustalono też zasady odpowiedzialności radzieckiego personelu za wykroczenia i przestępstwa popełnione na szkodę państwa lub obywateli polskich. Organami właściwymi do ich rozpatrywania uznano polskie organy wymiaru sprawiedliwości.

Traktatowa podstawa stacjonowania wojsk radzieckich w Polsce z 1956 roku anulowana została przyjętymi na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego protokołami stwierdzającymi nieważność wszelkich aktów prawnych wynikających z aktu założycielskiego paktu⁴³. Pakiet porozumień międzyrządowych dotyczących szczegółów wycofania wojsk Federacji Rosyjskiej podpisany został w kwietniu 1991 roku. Ustalały one sposób przekazania dzierżawionych obiektów i zasady tranzytu oraz – co najważniejsze – stały się podstawą do zawarcia nowego, obowiązującego do dnia dzisiejszego, traktatu między państwami⁴⁴.

Funkcje jednostek radzieckich stacjonujących na ziemiach polskich

Przebywające w Polsce wojska radzieckie określane są zwykle mianem Północnej Grupy Wojsk. Jest to nieściśle, bowiem były to także instytucje i jednostki niewchodzące w skład grupy.

Na początku lat osiemdziesiątych w Armii Radzieckiej utworzono ogniwa pośrednie między Sztabem Generalnym a wyższymi związkami operacyjnymi – Naczelne Dowództwa Kierunków (NDK) lub, stosując polską nomenklaturę, teatrów działań wojennych. Jako pierwsze, w 1980 roku, zaczęło funkcjonować Naczelne Dowództwo Wojsk Dalekiego Wschodu z siedzibą w Ułan-Ude (Baskirska Republika

w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych z dnia 28 grudnia 1957 r. (Dz.U. 1958.32.147).

⁴³ *Protokół sporządzony w Pradze dnia 1 lipca 1991 roku o utracie mocy Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej podpisanego w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku,* (Dz.U. 1993.61.289).

⁴⁴ *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaźni i dobrościsiedzkiej współpracy sporządzony w Moskwie dnia 22 maja 1992 r.* (Dz.U. 1993.61.291).

Autonomiczna). W 1984 roku podjęły pracę jednocześnie: NDK Południowego (Baku, Azerbejdżańska SRR), NDK Południowo-Zachodniego (Kiszyniów, Mołdawska SRR) oraz NDK Zachodniego (Legnica). Temu ostatniemu dowództwu podporządkowano najsilniejsze zgrupowanie wojsk radzieckich obejmujące: GWRN, PGW, CGW oraz wojska Białoruskiego i Przykarpackiego Okręgu Wojskowego, zorganizowane w pięć armii pancernych i sześć armii ogólnowojskowych⁴⁵. Zachodni kierunek był jedynym, w skład którego weszły trzy armie lotnicze, zaś kolejne dwie z odwołu Naczelnego Dowództwa zostały mu operacyjnie podporządkowane⁴⁶. Z wojsk stacjonujących na terytorium Polski w bezpośrednie podporządkowanie dowództwa kierunku przeszły jednostki łączności: 3. Brygada Łączności (BŁ) z Kęszycy oraz 134. BŁ i 284. Węzeł Łączności z Legnicy, a także Brygada Desantowo-Szturmowa z Białogardu⁴⁷. Wojskami kierunku zachodniego dowodzili: gen. armii N.W. Ogarkow (1984–1989) i gen. armii S.I. Postnikow (1989–1992). W połowie 1992 roku Naczelne Dowództwa Kierunków zostały rozformowane. Utworzenie dowództw kierunków wiązać należy z ostatecznym uznaniem, że ewentualny konflikt zbrojny z blokiem zachodnim nie musi przerodzić się w wojnę globalną, lecz może być ograniczony do jednego TDW. Wielce prawdopodobny jest także związek z przyjęciem przez Związek Radziecki i Układ Warszawski strategii aktywnej obrony. Wydzielenie kierunków (TDW) zapewniało większą elastyczność działań politycznych i operacyjnych.

Dowództwo PGW w latach 1945–1984 rozmieszczone było w Legnicy. W istocie było to rozbudowane dowództwo korpusu z silnymi organami dowodzenia. Trzon grupy stanowiły dwie dywizje. Jednostki 6. Witebsko-Nowgorodzkiej DZ Gwardii (Gw.) rozmieszczone były na Zachodnim Pomorzu w garnizonach: Borne Sulino (dowództwo, pododdziały dowodzenia, pułk czołgów, pułk zmechanizowany), Sypniewo (dwa pułki zmechanizowane oraz dywizjon rakiet taktycznych),

⁴⁵ Na okres zagrożenia i wojny w podporządkowanie Dowództwa wchodziły także: wyższy związek operacyjny wystawiany przez Wojsko Polskie oraz całość sił zbrojnych NRD i Czechosłowacji.

⁴⁶ V.I. Feskov, K.A. Kalašnikov, V.I. Golikov, op. cit., s. 6.

⁴⁷ Ibidem, s. 53; J. Kajetanowicz, *Wojska radzieckie w Polsce w latach 1945–1993. Skład, rozwój organizacyjny, potencjał bojowy*, [w:] *Wojska radzieckie w Polsce 1939–1993*, red. S. Dąbrowski, K. Jaworska, W. Szetelnicki, Legnica 2013, s. 62.

Białogard (artyleria dywizji), Szczecinek (pułk rakiet przeciwlotniczych) oraz w Szczecinie (batalion saperów i batalion medyczny). Jednostki 20. Krzyworosko-Zwieniegorodzkiej DPanc zajmowały garnizony na Dolnym Śląsku. Dowództwo dywizji i artyleria dywizyjna (pułk artylerii i dywizjon rakiet taktycznych) rozmieszczone były w Świątoszowie. W pobliskim Strachowie stacjonowały trzy pułki czołgów oraz pułk zmechanizowany. Dywizyjny pułk rakiet przeciwlotniczych osłaniał lotnisko w Szprotawie. Inne pododdziały dywizji rozlokowano w Trzebieniu (batalion saperów), Świdnicy (batalion łączności) oraz Legnicy (batalion medyczny)⁴⁸. Bezpośrednio dowódcy PGW podporządkowane były ważne związki taktyczne i oddziały rodzajów wojsk. W Bornym Sulinowie rozmieszczono 114. Brygadę Rakiet Operacyjno-Taktycznych, dziedziczącą tradycje i odznaczony orderem Kutuzowa sztandar 62. Orszańskiej Brygady Artylerii oraz towarzyszącą jej 174. Polową Techniczną Bazę Rakietową, oddział o nietypowej strukturze, bowiem realizował zadania raketowo-technicznego zabezpieczenia jednostek rakiet „ziemia–ziemia” i „ziemia–powietrze” (przeciwlotniczych) oraz dowozu rakiet i raketowych materiałów napędowych. Osłonę grupy przed uderzeniami z powietrza zapewniały jednostki z Zielonej Góry – 140. Borysowska Brygada Rakiet Przeciwlotniczych oraz 325. pułk rakiet przeciwlotniczych. Inżynieryjne i komunikacyjne zabezpieczenie realizował 5. pułk pontonowo-mostowy (Gorzów Wlkp.) oraz 15. batalion kolejowy i dwa (902. i 1038.) bataliony przeprawowo-mostowe (Legnica). Łączność wewnątrz grupy zapewniał 137. samodzielny batalion łączności (Legnica). Odnotować należy też obecność w składzie kontyngentu wojsk radzieckich 20. BŁ (Rembertów) oraz dwóch batalionów radioliniowych stacjonujących w Łowiczu⁴⁹.

Osłonę i wsparcie lotnicze grupy realizowała 4. Armia Lotnicza (AL) Zachodniego Kierunku wydzielona z odwodu Naczelnego Dowódcy. Sztab armii stacjonował w Legnicy. Jej strukturę organizacyjną tworzyły trzy dywizje lotnicze i trzy samodzielne pułki. Dowództwo 239. Baranowickiej Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego (DLM) oraz 159. pułk lotnictwa myśliwskiego (plm Gw.) zajmowały bazę

⁴⁸ V.I. Feskov, K.A. Kalašnikov, V.I. Golikov, op. cit., s. 5–7, 51–57.

⁴⁹ Podległości tych jednostek nie udało się jednoznacznie ustalić; wszystko wskazuje na centralne podporządkowanie.

w Kluczewie, 582. plm stacjonował w Chojnie, a 871. plm w Bagi-czu. Lotniska na Dolnym Śląsku zajmowała 149. Dywizja Lotnictwa Bombowego (DLB). Dowództwo i 69. pułk lotnictwa bombowego (plb) stacjonowały w Szprotawie, 3. plb w Krzywej, a 42. plb Gw. – na lotnisku w Żaganii. Kolejna DLB pozostawała w Obwodzie Kalin-ingradzkim (Czerniachowski) i w Łotewskiej SRR (Tukmus). Dużą bazę lotniczą w Brzegu zajmowały trzy samodzielne pułki lotnicze: 151. walki radioelektronicznej, 164. rozpoznania operacyjnego oraz 55 śmigłowców transportowych. Działania armii zabezpieczały jednostki łączności, lotniskowe, radiotechniczne i transportowe⁵⁰. Radzieckie lotnictwo myśliwskie oraz jednostki przeciwlotnicze i radiotechniczne włączone były w system polskiej obrony powietrznej kraju.

Elementem osłony północnego skrzydła wojsk na Zachodnim TDW była, wchodząca w skład Floty Bałtyckiej, 36. Brygada Kutrów Rakietowych, której dowództwo i jeden dywizjon stacjonowały w bazie i porcie Świnoujście (pozostałe dwa dywizjony bazowały w pobliskim Sassnitz)⁵¹.

Zgodnie z porozumieniem z 1957 roku liczebność personelu wojskowego Armii Radzieckiej na terytorium Polski nie powinna przekraczać 66 tys. żołnierzy (40 tys. w jednostkach wojsk lądowych, 17 tys. – w lotniczych i 7 tys. – w jednostkach floty)⁵². Sądzić należy, że pozostałe dwa tysiące stanowili żołnierze podlegający bezpośrednio instytucjom centralnym Ministerstwa Obrony ZSRR (doradcy, obserwatorzy, przedstawiciele wydziałów wojskowych cywilnych resortów). Związki taktyczne i oddziały, niezależnie od ich podporządkowania, zaliczano do kategorii rozwiniętych, tj. posiadających pełną należność uzbrojenia, wyposażenia i środków materiałowych oraz niewymagających uzupełnienia stanem osobowym z obszaru Związku Radzieckiego. Do 1956 roku liczba i położenie obiektów wykorzystywanych przez wojska radzieckie zależała właściwie od decyzji dowódcy PGW. Pierwsza inwentaryzacja stanu faktycznego przeprowadzona została w 1957 roku, a jej wyniki zawarto we wspomnianym porozu-

⁵⁰ V.I. Feskov, K.A. Kalaśnikow, V.I. Golikov, op. cit., s. 140.

⁵¹ Ibidem, s. 160.

⁵² C. Skuza, *Pojaltańskie bezpieczeństwo militarne państw Europy Wschodniej*, Szczecin 2012, s. 116. W 1991 r. w Polsce przebywało 53 tys. żołnierzy, 7,5 tys. pracowników cywilnych oraz ok. 40 tys. członków rodzin.

mieniu. Do 1990 roku ilość obiektów sukcesywnie zmniejszała się, by ustabilizować się na poziomie 59 garnizonów, a w nich 3 800 budynków trwałych różnego przeznaczenia. Obiekty i instalacje zajmowały powierzchnię ponad 700 km² (70 tys. ha)⁵³.

Poczynając od przejścia Armii Radzieckiej na stopę pokojową (1949 r.) stanowisko dowódcy grupy wojsk, podobnie jak dowódcy okręgu wojskowego, związane zostało ze stopniem etatowym generała pułkownika. Oprócz dowódcy 2. Frontu Białoruskiego i w latach 1945–1949 dowodzącego PGW, marsz. K.K. Rokossowskiego, grupą dowodzili: gen. armii K.N. Galicki (1956–1958), generałowie pułkownicy: K.P. Trubnikow (1949–1950), G.I. Katagurow (1958–1963), S.S. Mariachin (1963–1964), G.W. Bałkanow (1964–1967), N.I. Szkadow (1967–1968), M.T. Tankow (1968–1973), A.I. Gierasimiw (1973–1975), O.F. Kljuszew (1975–1978), J.F. Zarudin (1978–1974), A.B. Kowtunow (1984–1987), W.P. Dubynin (1989–1993), generałowie lejtnanci: A.I. Radziejewski (1950–1952), M.P. Konstantinow (1952–1955), A.P. Rudakow (1964), I.I. Korbutow (1987–1989)⁵⁴.

Odpowiednio do realiów geograficznych PGW pełniła funkcję drugiego rzutu lub odwodu strategicznego na Zachodnim TDW. Usytuowanie sztabu oraz zasadniczych związków taktycznych wskazuje, iż użycie grupy możliwe było zarówno na Południowym kierunku strategicznym (na Sasko-praskim kierunku operacyjnym), jak i Północnym kierunku strategicznym (Mazursko-pomorski kierunek operacyjny). Najbardziej jednak prawdopodobnym wydaje się Centralny kierunek strategiczny, a na nim Warszawsko-berliński kierunek operacyjny. W tym przypadku nasuwającym się zadaniem grupy mogło być rozwinięcie operacji zaczepnej po przełamaniu operacyjnej strefy obrony NATO na Berlińsko-ruhrskim lub Drezdeńsko-frankfurckim kierunku operacyjnym, zaś w wariantcie obronnym – zamknięcie południowej części przesmyku Bałtycko-sudeckiego poprzez obsadzenie rubieży obronnej opartej o Nysę Łużycką i Odrę od Zittau do Kostrzyna⁵⁵.

⁵³ Ibidem, s. 225; P. Piotrowski, *Rola i zadania Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Polsce*, [w:] *Wojska radzieckie...*, op. cit., s. 41.

⁵⁴ V.I. Feskov, K.A. Kalašnikov, V.I. Golikov, op. cit., s. 16.

⁵⁵ PGW w odróżnieniu od pozostałych grup nie tworzyła z siłami zbrojnymi państwa-gospodarza (polskimi) wspólnych wyższych związków operacyjnych.

Chcąc sprostać tak zarysowanym zadaniom grupa musiała być uzupełniona co najmniej dwoma dywizjami. Jest prawdopodobne, że były to związki taktyczne z Przybałtyckiego Okręgu Wojskowego (okręg centralnego podporządkowania), wystawiającego niezwykle silną 11. Armię ogólnowojskową w składzie trzech dywizji pancernych, ośmiu dywizji zmechanizowanych, dwóch dywizji powietrzno-desantowych oraz brygady sił specjalnych⁵⁶. Zasadne jest więc domniemanie, że z pokojowego składu 11 Armii na wzmocnienie PGW zostaną skierowane, utrzymywane w pełnym ukompletowaniu, dywizje stacjonujące w południowo-zachodniej części obwodu kaliningradzkiego – 1. DZ Gw. i 1. DPanc. W tym przypadku grupa przekształciłaby się w silną armię ogólnowojskową o dużej zdolności ofensywnej, zdolną zarówno do pogłębienia operacji zaczepnej (np. jako operacyjna grupa manewrowa), jak i wykonania przeciwwuderzenia⁵⁷.

Równoległe z funkcją operacyjną PGW wypełniała ważne zadania komunikacyjne. Problem komunikacji przez ziemie polskie wystąpił z całą ostrością już w końcowym okresie II wojny światowej oraz w latach bezpośrednio powojennych. Ze zrozumieniem odnosili się do niego przywódcy Wielkiej Trójki, uznając, iż jest to zagadnienie fundamentalne dla bezpieczeństwa ZSRR i jego wojsk w Niemczech, zgadzając się, by Związek Radziecki rozwiązał je na drodze dwustronnego porozumienia z rządem polskim⁵⁸. W latach powojennych sprawna komunikacja niezbędna była do zaopatrywania wojsk okupacyjnych (grupy wojsk) w Niemczech. Zgodnie z porozumieniem z 1957 roku głównym środkiem transportowym, wykorzystywanym przez Armię Radziecką

⁵⁶ Ibidem, s. 59. Armia dysponowała więc siłami dwukrotnie przewyższającymi armie z Grupy Wojsk w Niemczech (np. zasadnicze siły także ogólnowojskowej 8. Armii Gw. to trzy dywizje zmechanizowane i jedna pancerna).

⁵⁷ Nic nie wskazuje, aby w drugiej połowie lat osiemdziesiątych zadaniem PGW było, jako 16. Armii, przeprowadzenie operacji desantowej na wyspy duńskie (P. Piotrowski, op. cit., s. 37). We wskazanym okresie UW i ZSRR przyjęły strategię obronną, PGW nie była przygotowana do tego zadania sprzętowo i szkoleniowo, a 16. Armia od 1947 r. nie jest wymieniana w wykazach radzieckich związków operacyjnych.

⁵⁸ W.T. Kowalski, *Wielka koalicja...*, op. cit., s. 113–114. Należy zwrócić uwagę, że J. Stalin przybył 17.07.1945 r. na konferencję poczdamską pociągiem przez terytorium Polski.

na terenie Polski była kolej. W tym celu przygotowana została odpowiednia infrastruktura, przede wszystkim sześć rejonów przeładunkowych na tabor normalnotorowy przy polskiej granicy państwowej wraz z przejściami granicznymi, a w drugiej połowie lat siedemdziesiątych jeszcze cztery rejonu na tzw. magistrali hutniczo-siarkowej w okolicach Sandomierza, Niepołomic, Krakowa i Zatoru. Pokojowe przewozy organizował i nadzorował personel Przedstawicielstwa Komunikacji Wojskowej AR w Sztabie Generalnym WP (Głównym Kwatermistrzostwie WP), radzieckiej komórki techniczno-planistycznej w Generalnej Dyrekcji PKP oraz siedmiu placówek inspekcyjnych rozmieszczonych na stacjach węzłowych⁵⁹. Porozumienie zwalniało radzieckie wojskowe transporty operacyjne i towarowe z kontroli granicznej. Za dyscyplinę przewozów oraz ich bezpieczeństwo odpowiadały wspólnie obie strony, natomiast troską o dyscyplinę ludzi i bezpieczeństwo transportowanych materiałów wojskowych powierzono organom radzieckim. Polskie organy komunikacyjne zapewniały, na podstawie składanych zamówień, tabor kolejowy oraz przygotowywały harmonogram przewozów. W opinii oficerów polskiej Służby Komunikacji Wojskowej przedstawiciele Zarządu Transportu i Przewozów AR byli w pełni kompetentni i gotowi do współpracy. Przewozy kolejowe realizowane były sprawnie i tylko sporadycznie zdarzały się naruszenia dyscypliny formalnej ze strony żołnierzy radzieckich.

Jednostki Armii Radzieckiej korzystały też z transportu drogowego wyłącznie w oparciu o własny tabor samochodowy. Wyznaczono osiem dróg łączących ważniejsze garnizony, z których jednostki radzieckie mogły korzystać bez dodatkowych uzgodnień ze stroną polską⁶⁰. Nie oznaczało to jednak dowolności w wykonywaniu przewozów; zgłaszane do polskich Wojewódzkich Sztabów Wojskowych winny być transporty o wymiarach ponadnormatywnych, a długość kolumn, zabezpieczanych przez radziecką inspekcję drogową, nie mogła przekraczać 15–20 pojazdów. Pojazdy gąsienicowe mogły korzystać jedynie z wyznaczonych dróg czołgowych, a poczynione przy tym szkody

⁵⁹ C. Skuza, op. cit., s. 215.

⁶⁰ Na ogół były to krótkie odcinki dróg łączących sąsiednie garnizony. Jedynym wyjątkiem była droga nr 1, łącząca Kołobrzeg ze Świdnicą przez Białogard, Wałcz, Gorzów Wlkp., Zieloną Górę i Legnicę.

winy być bezzwłocznie usunięte. Granica państwa przez radzieckie wojskowe pojazdy samochodowe mogła być przekraczana wyłącznie na podstawie dokumentów dyplomatycznych lub odrębnych zezwoleń wydawanych przez stronę polską, dlatego samochodowe przejazdy tranzytowe zdarzały raczej tylko w czasie ćwiczeń. Do przewozu ludzi i środków materiałowych wykorzystywany był także transport powietrzny i morski. O ile z oczywistych względów przeloty były zgłaszane polskiej kontroli obszaru powietrznego, o tyle jednostki pływające wchodzące i wychodzące z bazy w Świnoujściu nie zgłaszały tego władzom polskim. Przemieszczanie się wojsk radzieckich na obszarze Polski każdym z środków transportu pozostawało właściwie poza kontrolą naszych organów. Jeżeli dodać do tego praktyczną eksterytorialność obiektów zajmowanych przez Armię Radziecką (od 1957 r. uznawaną na zasadzie tradycji) wgląd w ten ważny obszar funkcjonowania grupy był dla strony polskiej niedostępny.

Terytorium kraju odgrywało ważną rolę w zapewnieniu łączności między ZSRR a PGW i NRD. Oprócz co najmniej dwóch dzierżawionych torów łączności przewodowej na potrzeby relacji (sieci) specjalnych, jednostki radzieckie szeroko wykorzystywały łącza udostępniane przez Wojsko Polskie, polską telekomunikację i PKP. W każdym przypadku były one wykorzystywane na zasadzie wyłączności, tzn. komutację wykonywały jedynie radzieckie centrale wojskowe. Wewnętrzna sieć telefoniczna w garnizonach była całkowicie autonomiczna, posiadała jednak możliwość połączenia z sieciami polskimi. Wyłącznie w oparciu o środki radzieckie funkcjonowały dwie strategiczne wielokanałowe osie łączności radiowej. Pierwsza z nich, łącząca Brześć z Legnicą przez Warszawę, Łowicz, Wrześnię, Kęszycę, Lubin, zestawiona była przede wszystkim siłami 134. BŁ oraz batalionów radioliniowych. Druga prowadziła na terytorium NRD i zapewne obsługiwana była przez 20. i 3. BŁ; jej punkty retranslacji rozmieszczone były w rejonie Mińska Mazowieckiego, Łodzi, Wrześni i Kęszycy.

Na operacyjne przeznaczenie PGW pośrednio wskazuje rozmieszczenie jednostek wojsk inżynieryjnych⁶¹. Pomijając dywizyjne bataliony saperów, które przeznaczone były do inżynieryjnego zabezpiec-

⁶¹ R. Pietrzygała, *Wojska inżynieryjno-saperskie Armii Czerwonej na ziemiach polskich w latach 1945–1993*, [w:] *Wojska radzieckie ...*, op. cit., s. 249; V.I. Feskov, K.A. Kalaśnikow, V.I. Golikow, op. cit., s. 53.

czenia działań oddziałów, zwrócić należy uwagę na jednostki pontonowo-mostowe przeznaczone do budowy przepraw, a rozmieszczone na linii środkowej Odry (pułk i dwa bataliony). Odnotować należy, że na zachodnim brzegu rzeki na południe od Kostrzyna dyslokowały radzieckie i rezerwowe niemieckie jednostki przeprawowe. Zadaniem rozmieszczonego w Toruniu radzieckiego batalionu było najprawdopodobniej wzmocnienie przepraw wojsk przemieszczających się z Obwodu Kaliningradzkiego.

Funkcja zabezpieczenia działań własnych wojsk, a w tym przypadku także sojuszniczych polskich, obejmowała również składowanie i ochronę amunicji jądrowej⁶². Za wykonanie tego zadania odpowiedzialne były specjalne jednostki radzieckie, pozostające w strukturach 12. Zarządu Głównego Ministerstwa Obrony ZSRR, podporządkowane operacyjnie Zarządowi VI sztabu PGW. Obsługiwały one co najmniej cztery magazyny broni jądrowej w Polsce. Ponad wszelką wątpliwość zostało udowodnione istnienie magazynu specjalnego w rejonie lotniska 149. DLB w Szprotawie⁶³. Jego budowę uzasadniają będące na uzbrojeniu dywizji samoloty nosiciele broni jądrowej: bombowce frontowe Su-24, samoloty myśliwsko-bombowe Su-17, a także wielozadaniowe Mig-23 z 239 DLM. Trzy pozostałe magazyny, rozmieszczone w Podborsku (koło Białogardu), Brzeźnicy-Kolonii (w pobliżu Jastrowia) i Trzemesznie Lubuskim, przeznaczone były do składowania amunicji jądrowej dla jednostek wojsk raketowych i lotniczych Wojska Polskiego. Zapewne też przechowywano w nich głowice dla radzieckiej brygady rakiet operacyjno-taktycznych i dywizjonów rakiet taktycznych PGW. Jednostki obsługujące magazyny dysponowały odrębnymi sieciami łączności, przeznaczonymi wyłącznie do przekazania sygnału zezwalającego na wydanie wojskom przechowywanych środków.

Stacjonujące w Polsce instytucje i jednostki radzieckie spełniały też ważną dla swego państwa funkcję polityczną. Ponad wszelką wątpli-

⁶² Problematyka przechowywania na terytorium Polski broni jądrowej, choć wyjaśniona w stopniu co najmniej zadawalającym, w niektórych aspektach wymaga dalszych badań. Aktualny stan wiedzy zaprezentowany jest: M. Trubas, *Radziecka broń jądrowa w Polsce*, [w:] *Mity i legendy w polskiej historii wojskowości*, red. W. Caban, J. Smoliński, Kielce 2014, s. 276–285.

⁶³ T. Szulc, K. Nicpoń, *Magazyny broni jądrowej na terytorium Polski*, „Poligon” 2008, nr 2, s. 62–71.

wość radzieckie kierownictwo postrzegało je jako symbol politycznego nacisku i element ograniczający suwerenność państwa polskiego. Z prawdopodobieństwem bliskim pewnością można przyjąć, że ten aspekt miał równą wagę i w okresie stalinizmu, i w latach stopniowego osłabiania radzieckiej dominacji. Niełatwo jest jednoznacznie udowodnić tę tezę, bowiem rzecz dotyczy trudno mierzalnej sfery psychologii (wielkoruski szowinizm?), ale liczne obserwacje potwierdzają demonstrowanie przez radziecki wojskowy establishment wyższości, ocierającej się chwilami o zwykłe chamstwo⁶⁴. Tego rodzaju postępowanie nie tylko było denerwujące, lecz pociągało za sobą całkiem konkretne działania strony radzieckiej, wynikające tak z aksjomatu o wyższości interesów ZSRR i jego armii, jak i lekceważenia opinii, wymagań i potrzeb strony polskiej. Zjawiska te były niejako wpisane w zasady funkcjonowania sojuszniczych armii.

Mimo to polityczna rola PGW ewoluowała. W latach 1945–1948 sprowadzała się ona do zabezpieczenia wykonania postanowień Wielkiej Trójki w zakresie reparacji, przesiedleń ludności oraz wsparcia wojsk okupacyjnych w Niemczech, a nade wszystko demonstrowania poparcia dla wykreowanego przez ZSRR ugrupowania zawłaszczającego pełnię władzy w Polsce. W kolejnych dziesięcioleciach stała na straży nienaruszalności zasad funkcjonowania radzieckiej strefy wpływów w Europie, zwerbalizowanej w latach sześćdziesiątych w doktrynie ograniczonej suwerenności państw socjalistycznych. Po raz pierwszy PGW zademonstrowała tę funkcję w październiku 1956 roku, gdy jej dywizje opuściły miejsca stałej dyslokacji i rozpoczęły marsz w kierunku Warszawy. Ich zadaniem, wraz z gotowymi do działania dwunastoma innymi dywizjami stojącymi na wschodniej i zachodniej granicy oraz jednostkami Floty Bałtyckiej, było wywarcie nacisku na polskie kierownictwo oraz zastraszenie społeczeństwa. Operacja prowadzona była w warunkach pewności braku przeciwdziałania ze strony Wojska Polskiego, bowiem rozkaz ministra, marsz. K. Rokossowskiego zatrzymał większość jednostek w koszarach⁶⁵. W stanie wzmożonej gotowo-

⁶⁴ Powszechnie znany był, ogólnie mówiąc, brak elementarnej ogłady Naczelnego Dowódcy ZSZ, marsz. W. Kulikowa. Przytoczony przez J.M. Nowaka incydent z dowódcą pułku z 4. DZ był znany wśród oficerów WP i szeroko komentowany, J.M. Nowak, op. cit., s. 63.

⁶⁵ A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 247, 250.

ści wojska grupy pozostawały także w latach 1980–1982. Zakres nałożonych na nie zadań, jak się wydaje, był krańcowo różny niż w roku 1956. Przede wszystkim miały one zabezpieczyć planowane działania innych dywizji radzieckich oraz czechosłowackiej i wschodnioniemieckiej. W tym celu patrole oficerskie rozpoznawały sieć komunikacyjną i obiekty infrastruktury drogowej, a także położenie i warunki ochrony ważnych obiektów administracyjnych i telekomunikacyjnych oraz magazynów i koszar polskich jednostek. Oficerowie byli też przewodnikami przybyłych z zewnątrz grup rozpoznawczych, w tym nawet generalskich, wysyłanych przez wyższe sztaby oraz jednostki specjalne i powietrznodesantowe⁶⁶. Sami oficerowie i pracownicy cywilni, a często także ich żony, sondowali nastroje i poglądy polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza miejscowych władz i środowiska wojskowego. Wraz ze znanymi z wcześniejszych kontaktów przedstawicielami radzieckich jednostek i instytucji wśród Polaków pojawiali się oficerowie całkiem nowi, przedstawiani jako goście. Ta forma działalności, zwłaszcza w wykonaniu starszych oficerów, nierzadko przybierała charakter natarczywego rozpytywania, połączonego z dość jednostronną informacją polityczną. Specyficzna aktywność radzieckiego personelu była wyraźnie widoczna, czasem wręcz demonstracyjna i niewątpliwie była elementem przygotowań do militarnej interwencji w naszym kraju. Organem koordynującym te działania była prawdopodobnie grupa operacyjna Dowództwa ZSZ, wzmocniona przedstawicielami niektórych zarządów radzieckiego Sztabu Generalnego, rozwinięta w grudniu 1980 roku w Legnicy⁶⁷. Jednym z najważniejszych celów tej wielokierunkowej działalności było „rozmiękczenie” polskich kręgów decyzyjnych i wojska, bowiem w latach 1980–1981 sytuacja była krańcowo różna niż w 1956 roku. Zapisana w strukturze Układu Warszawskiego autonomia armii zdecydowanie utrudniała docieranie i oddziaływanie na Wojsko Polskie z zewnątrz. Nasza armia, i to niewątpliwie uwzględniano w planowaniu, cieszyła się opinią doskonale wyszkolonej, sprawnie dowodzonej, a nade wszystko dalekiej od radzieckiego pojmowania

⁶⁶ Na przykład komórka wojskowej komunikacji przy Naczelnej Dyrekcji PKP kilkakrotnie gościła oficerów z 7. Dywizji Powietrzno-Desantowej Gw. z Kowna.

⁶⁷ F. Puchała, *Sekrety Sztabu Generalnego pojałtańskiej Polski*, Warszawa 2011, s. 348.

internacjonalizmu. Dlatego potencjalną interwencję uznawano za wielce ryzykowną, a ewentualne wystąpienie oddziałów PGW, w ocenie samych radzieckich oficerów, nie miało szans powodzenia. Dodatkowo polskie związki taktyczne i oddziały pozostawały w gotowości do natychmiastowego wyjścia z koszar i zajęcia rejonów rozpoznawanych przez radzieckie grupy rekonesansowe.

Wyrazem wspomnianego wcześniej poczucia wyższości i nierównoprawnego statusu stron było instytucjonalne lekceważenie praw państwa polskiego i jego organów, polegające na uniemożliwianiu sprawowania nadzoru właścicielskiego. Samowolne, sprzeczne z umowami i polskim prawem decyzje podejmowane przez stronę radziecką dotyczyły przede wszystkim niedotrzymywania zobowiązań dzierżawcy obiektów. Wyrażało się to w nieuzgodnionych inwestycjach w obiektach koszarowych, na lotniskach i poligonach. O ile obiekty powstające w bazach na ogół charakteryzowały się przyzwoitym standardem technicznym, o tyle samowolna działalność na poligonach przenosiła wymierne straty w gospodarce leśnej, a niefrasobliwość użytkowników magazynów i obiektów technicznych pociągała za sobą szkody ekologiczne⁶⁸.

Znacznie groźniejszy i jeszcze wyraźniej upośledzający suwerenność państwa polskiego był całkowity brak kontroli nad zmianami w strukturze i liczebności radzieckiego personelu wojskowego. Zgodnie z porozumieniem z 1957 roku dowódca PGW zobowiązany był nie rzadziej niż co 6 miesięcy informować polskie Ministerstwo Obrony Narodowej o aktualnym stanie radzieckiego kontyngentu⁶⁹. W praktyce nie miało to miejsca i rzeczywista liczebność wojsk radzieckich nie była znana władzom polskim. Ponad wszelką wątpliwość okresowo, np. w latach 1980–1981, liczba żołnierzy przekraczała ustalony limit. Przy okazji warto wspomnieć o interesującym rozwiązaniu – praktycznie cały personel cywilny oraz część rodzin była żołnierzami rezerwy z przydziałem mobilizacyjnym do jednostek PGW. Niewątpliwie w radzieckich instytucjach i jednostkach bogato były też reprezentowane organy wojskowego i cywilnego kontrwywiadu i wywiadu. Do współdziałania z nimi zobowiązane były polskie organy bezpieczeństwa. Dlatego moż-

⁶⁸ C. Skuza, op. cit., s. 212.

⁶⁹ Dowódca PGW reprezentował wobec władz polskich całość radzieckiego kontyngentu, a więc także instytucje i jednostki organizacyjnie mu niepodporządkowane.

na założyć, nie ryzykując popełnienia istotnego błędu, że wyższe polskie instytucje wojskowe, polityczne i gospodarcze były nieprzerwanie poddawane różnym formom – nie zawsze życzliwej – infiltracji.

Zasygnalizowane nieprawidłowości wynikały ze świadomych decyzji politycznych najwyższych organów partyjno-państwowych Związku Radzieckiego. Odnotować jednak należy, że ta polityka budziła liczne wątpliwości radzieckich oficerów. Wykonywali oni oczywiście otrzymywane rozkazy i polecenia, ale jednocześnie starali się przestrzegać zasad pobytu na terytorium sojuszniczego państwa, z którymi zapoznawali wszystkich żołnierzy i personel jednostek. Wszystkie, nieuniknione przecież, naruszenia tych zasad były skutecznie i z całą surowością ścigane. Wyraźnie więc różniła się praktyka władz od postępowania dowódców średniego szczebla.

Mimo iż obowiązywała zasada nierzucania się w oczy, radzieckie garnizony utrzymywały liczne kontakty z polskimi jednostkami i instytucjami cywilnymi. Były one wprawdzie zadekretowanym propagandowym świadectwem braterstwa i przyjaźni, często jednak nadawano im znacznie mniej oficjalną formułę. Czyniła ona zadość wzajemnemu zainteresowaniu sobą stron i osiągnięciu obustronnych, nie tylko materialnych, korzyści. Wbrew obiegowym opiniom do radzieckich żołnierzy pozytywnie – lub co najmniej obojętnie – odnosiło się też polskie społeczeństwo w rejonach stacjonowania jednostek. Niewątpliwie w licznych przypadkach był to skutek ożywionych kontaktów handlowych, które kwitły, mimo iż były bacznie obserwowane przez organy bezpieczeństwa obu stron. Nawiasem mówiąc – ich przedstawiciele często czerpali z tego wymierne korzyści materialne. Niezamierzonym przez radzieckie władze skutkiem oficjalnych kontaktów było nawiązywanie z Polakami licznych relacji całkowicie prywatnych. Ich podłożem było wyraźne zainteresowanie, czasem wręcz fascynacja, radzieckich oficerów i ich rodzin Polską: historią, tradycjami, kulturą, życiem codziennym. Uprawnione jest przypuszczenie, że w ich osobach nasz kraj zyskiwał bardzo liczne grono sympatyków.

Rozmieszczone poza granicami kraju wojska operacyjnie stanowiły wysuniętą linię obrony bezpieczeństwa i interesów Związku Radzieckiego. Politycznie były symbolem radzieckiej dominacji. Takie też funkcje spełniała rozwinięta na terytorium Polski PGW. Dodatkowo realizowała ona część zadań komunikacyjnych na głównym europejskim kierunku

strategicznym. Wydaje się, że – pomijając niemożliwą do zaakceptowania polityczną funkcję – spełniała również pozytywną rolę: sprzyjała wzajemnemu poznawaniu się przedstawicieli społeczeństw obu krajów.

Michał Trubas

Bibliografia

Armia Radziecka w Polsce 1944–1956. Dokumenty i materiały, opr. M.L. Krogulski, Warszawa 2003.

Beevor A., *Berlin 1945. Upadek*, Kraków 2002.

Brak suwerenności bolał, Rozmowa M. Wojciechowskiego z J. M. Nowakiem, „Gazeta Wyborcza” 2011, 1 lipca.

Churchill W.S., *Druga wojna światowa*, t. 6, ks. 1, Gdańsk 1996.

Corchan T.B., Arkin W.A., Norris R.S., *Soviet Nuclear Weapons*, New York–Moscow 1992.

Encyklopedia Internautica (<https://encyklopedia.interia.pl>).

Feskov V.I., Kalašnikov K.A., Golikov V.I., *Sovetskaâ Armia v gody holodnoj voiny (1946–1991)*, Tomsk 2004.

Kajetanowicz J., *Wojska radzieckie w Polsce w latach 1945–1993. Skład, rozwój organizacyjny, potencjał bojowy*, [w:] *Wojska radzieckie w Polsce 1939–1993*, red. S. Dąbrowski, K. Jaworska, W. Szetelnicki, Legnica 2013.

Kemp-Welch A., *Polska pod rządami komunistów 1944–1989*, Kraków b.r.

Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa 1996.

Kowalski W.T., *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939–1945*, Warszawa 1979.

Kowalski W.T., *Wielka koalicja 1941–1945*, t. 3, Warszawa 1978.

Krogulski M.L., *Okupacja w imię sojuszu. Armia Radziecka w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2000.

Lach Z., Skrzyp J., *Geopolityka i geostrategia*, Warszawa 2007.

Leško T., *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, Warszawa 1984.

Lider J., *Doktryna wojenna Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1968.

Marcinkowski A., *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego 1949–1989*, Warszawa 1992.

Mastny V., *Stalin i zimna wojna. Sowieckie poczucie zagrożenia*, Warszawa 2006.

Nowak J.M., *Od hegemonii do agonii. Upadek Układu Warszawskiego – polska perspektywa*, Warszawa 2011.

Parzymies S., *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–2004*, Warszawa 2004.

Pietrzygała R., *Wojska inżynieryjno-saperskie Armii Czerwonej na ziemiach polskich w latach 1945–1993*, [w:] *Wojska radzieckie w Polsce 1939–1993*, red. S. Dąbrowski, K. Jaworska, W. Szetelnicki, Legnica 2013.

Piotrowski P., *Rola i zadania Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Polsce*, [w:] *Wojska radzieckie w Polsce 1939–1993*, red. S. Dąbrowski, K. Jaworska, W. Szetelnicki, Legnica 2013.

Puchała F., *Sekrety Sztabu Generalnego pojaltańskiej Polski*, Warszawa 2011.

Sieniawska E., *1941–1945 Frontovoe pokolenie*, Moskwa 1995.

Skuza C., *Pojaltańskie bezpieczeństwo militarne państw Europy Wschodniej*, Szczecin 2012.

Smoliński J., Trubas M., Sarniak J., Gil R., *Z najnowszych dziejów wojskowych Pomorza Zachodniego*, Warszawa 2015.

Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.

Spravočnik po pravilam povedeniâ voinov i voennogo personala Sovetskogo Soûza na teritorii PNR, edycja 1978.

Szulec T., Nicpoń K., *Magazyny broni jądrowej na terytorium Polski*, „Poligon” 2008, nr 2.

Trubas M., *Broń jądrowa w systemie globalnej równowagi*, [w:] *Wojna – wojsko – bezpieczeństwo przez stulecia i epoki*, red. A. Aksamitowski i in., t. 1, Szczecin 2016.

Trubas M., *Koncepcje bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989–1995*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2013, nr 1.

Trubas M., *Radziecka broń jądrowa w Polsce*, [w:] *Mity i legendy w polskiej historii wojskowości*, red. W. Caban, J. Smoliński, Kielce 2014.

Współczesne stosunki międzynarodowe, red. E. Cziomer, Kraków 2014.

Zaleski S., *Zaskoczenie strategiczne a stałe czynniki wojny*, „Bellona” 1948, nr 1.

The Soviet Army on Polish territories as part of the Soviet strategy

Keywords

Soviet sphere of influence, views on national security, Soviet military strategy, Poland-Soviet Union military relations, Northern Group of Forces of the Soviet Army

Summary

The losses sustained during World War II and the effects of internal social and economic policy turned the Soviet Union into a country unable to wage another war. That state of affairs continued until the end of the 1950s. One of the methods applied to increase national security, understood as the security of the ruling party, was to maximise the distance between a point of contact with a potential enemy – the Western democracies - and the centres of vital interests of the country. That specific barrier was created by the politically and economically dominated area of member countries of the Soviet Bloc, which were sovereign states only in theory and which temporarily found themselves under absolute political, economic and military control of the Soviet Union. The relationship was carefully guarded by military groups that in addition to their political function played a special role in the strategic structures of the Soviet Army. Poland was where the Northern Group of Forces was stationed along with multiple institutions and units of central control. The positioning of tactical formations and troops and some of their activities reveal the primary functions of that group: increasing political surveillance, ensuring effective communication with the troops in Germany and the second strategic echelon in the Western Theatre of Operations. In 1945–1989 the objectives of the organisation remained the same, however, their substance and methods of execution evolved.

Die Sowjetische Armee auf dem polnischen Boden in der Strategie der UdSSR

Schlüsselwörter

Einflussbereich der UdSSR, Ansichten über die Sicherheit des Staates, militärische Strategie der UdSSR, polnisch-sowjetische militärische Beziehungen, Nordgruppe der Streitkräfte der Sowjetischen Armee

Zusammenfassung

Die Verluste im Zweiten Weltkrieg und die Folgen der internen Sozial- und Wirtschaftspolitik machten die UdSSR unfähig, einen möglichen neuen Krieg zu führen. Dieser Zustand hielt zumindest bis Ende der 1950er Jahre an. Als eine der Möglichkeiten, die Sicherheit des Staates verstanden als Sicherheit des Parteiestablishments zu erhöhen, wurde angesehen, die Kontaktlinie mit einem potentiellen Gegner, den westlichen Demokratien, so weit wie möglich von den vital wichtigen Bereichen des Staates wegzuschieben. Dieser eigentümliche Verschleierungsbereich schuf eine Zone der politischen und wirtschaftlichen Dominanz, die periodisch den Charakter einer absoluten politischen, wirtschaftlichen und militärischen Unterwerfung der theoretisch souveränen Staaten des Sowjetblocks hatte. Die Abhängigkeit wurde von Militärtruppen und militärischen Gruppierungen bewacht, die neben ihrer politischen Funktion auch eine bestimmte Rolle in der strategischen Gruppierung der Sowjetarmee spielten. Auf dem Gebiet Polens stationierten die Nordische Militärgruppe sowie zahlreiche Institutionen und Einheiten der zentralen Unterordnung. Die Verteilung der taktischen Verbände und Truppen sowie einige ihrer Aktivitäten zeigen die Hauptfunktionen der Gruppierung auf: die Stärkung der politischen Aufsicht, die Sicherstellung der Kommunikation mit

den Streitkräften in Deutschland und der zweiten strategischen Stufe im Westtheater der Kriegshandlungen. Die Aufgaben der Gruppe in den Jahren 1945–1989 veränderten sich nicht, während sich ihre Inhalte und Umsetzungsmethoden weiterentwickelten.

Советская армия на польских землях в стратегии СССР

Ключевые слова

сфера влияния СССР, взгляды на государственную безопасность, военная стратегия СССР, польско-советские военные отношения, Северная группа войск Советской Армии

Резюме

Потери, понесенные во время Второй мировой войны, вместе с последствиями внутренней социально-экономической политики, сделали СССР неспособным вести возможную новую войну. Такое состояние сохранялось как минимум до конца 50-х годов XX в. Одним из способов повышения безопасности государства, понимаемой как безопасность партийного истеблишмента, было максимальное удаление от контакта с потенциальным противником, западными демократиями, как можно дальше от жизненно важных сфер государства. Эта своеобразная теневая зона создала зону политического и экономического господства, периодически приобретающая характер беспощадного политического, экономического и военного подчинения теоретически суверенных государств советского блока. На страже зависимости стояли группы войск, военные группировки, выполняющие наряду с политической функцией также определенную роль в стратегической группировке Советской Армии. На территории Польши были размещены Северная группа войск, а также многочисленные учреждения и центральные подчиненные подразделения. Распределение тактических объединений и войск и некоторые проявления их деятельности указывают на основные функции группировки: усиление политического надзора, обеспечение связи с войсками Германии и второй стратегической линии на Западном театре военных действий. Задачи группы в 1945–1989 гг. не менялись, а оценивались их содержание и способы реализации.